

Leć

Justyna Steczkowska

Napełniasz myśli głodny brzuch, przeżuwasz świata kęs
Ze wszystkich alfabetów jesz, łakomy niczym zwierz

Pod powieką siatki map, wyznaczasz losu nowy szlak
Po drabinie myśli wspinaj się do gwiazd

Leć! Tak wysoko jak się da, grubą rybę świata złap
Nie zatrzymuj się, nie obawiaj się, nie bój się
Leć, leć...

Pieszczota myśli karmi brzuch, przez pępek świata
Wchodzisz tu i ze środka świecisz, własnym światłem lśniesz

Leć! Tak wysoko jak się da, grubą rybę świata złap
Ze studni życia pij czystej wody dzban i po prostu leć
Leć, no leć, leć, no leć, w górę leć, leć, wysoko leć

Leć! Tak wysoko jak się da, grubą rybę świata złap
Nie zatrzymuj się, no leć, leć, leć

Leć! Tak wysoko jak się da, ze studni świata wypij dzban
Nie zatrzymuj się, no leć, leć, leć

No leć, leć, leć...